

## Wychowanie a polityka. Toruńskie konferencje naukowe

Wychowanie a polityka to obszar zainteresowań naukowych pracowników Zakładu Historii Wychowania i Myśli Społecznej Instytutu Pedagogiki UMK. Problematyka ta znalazła wyraz w organizowanych przez ten zakład konferencjach naukowych. Pierwsza z nich, mająca miejsce w 1996 roku, poświęcona była rozważaniom ogólnym w obrębie tej problematyki i nosiła tytuł *Wychowanie a polityka. Tradycje i współczesność* (sprawozdanie „Biuletyn Historii Wychowania” 1997). Jej owocem jest obszerna publikacja o tym samym tytule, zawierająca materiały pokonferencyjne.

W 1997 roku zorganizowano kolejne spotkanie naukowe, którego temat brzmiał: *Wychowanie a polityka. Między wychowaniem narodowym a państwowym*.

Wzięli w niej udział przedstawiciele kilku ośrodków naukowych, którzy w oparciu o różnorodne źródła ukazali złożony obraz formowania się koncepcji wychowania narodowego i państwowego na tle przemian politycznych i społecznych. Tak sformułowany temat dał możliwość wielostronnych analiz, a także zaprezentowania różnorodnych aspektów głównego zagadnienia, a mianowicie:

- relacji polityka a wychowanie w okresie rozkwitu Cesarstwa Rzymskiego,
- koncepcji wychowania w okresie staropolskim,
- postaw narodu litewskiego wobec Polaków na przełomie XIX i XX w.,
- koncepcji jednostki w doktrynie euroazjatyizmu,
- wychowawczych propozycji obozu narodowego,
- znaczenia Polskiej Macierzy Szkolnej w wychowaniu obywatelskim,
- ewolucji idei wychowania obywatelskiego w polskiej myśli pedagogicznej,
- problemu syntezy wychowania narodowego i państwowego,
- kwestii edukacji obywatelskiej w poglądach wychowawczych i działalności ludowców,
- elementów narodowych i państwowych w katolickiej koncepcji wychowania społecznego,
- idei państwa w poglądach F. Konecznego i J. Woronieckiego oraz
- roli wychowania dla społeczeństwa w świetle publicystyki „Tygodnika Powszechnego”.

Referaty na ten temat zaprezentowali: J. Jundziłł, D. Żołądź-Strzelczyk, J. Waskan, R. Bäcker, W. Wojdyło, J. Góralski, R. Jadcak, K. Jakubiak, A. Wojtas, W. Jamrozek, M. Strzelecki, K. Kalinowska i M. Strzelecka.

Materiały z niniejszej konferencji zostały już opublikowane, dzięki czemu zainteresowani czytelnicy mają możliwość zapoznania się z ujęciem i interpretacją wymienionych wyżej zagadnień.

11 grudnia 1998 roku odbyła się trzecia konferencja z cyklu: *Wychowanie a polityka*. Tym razem tematem obrad były: *Mity i stereotypy w polskiej myśli społecznej XX wieku*. Konferencja zgromadziła po raz kolejny przedstawicieli różnych specjalności polskich uczelni. Program jej został wypełniony wystąpieniami badaczy, którzy zaprezentowali wyniki swoich badań pozostające w kręgu problematyki zakreślonej głównym tematem.

Cechą charakterystyczną tej konferencji było przekrojowe, syntetyczne ujmowanie prezentowanych zagadnień. Ponadto w wystąpieniach podniesione zostały najważniejsze a czasem najbardziej „drażliwe” sfery życia społecznego, takie jak: edukacja, polityka, nauka i religia.

Podczas obrad zostały przedstawione problemy szczegółowe, uwzględniające różnorodne aspekty i fenomen mitu i stereotypu w polskiej myśli społecznej. Kolejni referenci w osobach A. Wojtas, J. Waskan, K. Jakubiak, W. Jamrozek, W. Wojdyło, W. Tyburski, M. Strzelecki, G. Radomski, J. Góralski, K. Kalinowska, M. Strzelecka, R. Bäcker i W. Szulakiewicz w swoich wystąpieniach zajmowali się następującymi zagadnieniami:

- mit demokracji politycznej a demokracja,
- stereotyp granic Rzeczypospolitej w myśli politycznej obozu narodowego,

- kategoria państwa w kształtowaniu koncepcji wychowania państwowego,
- edukacja w procesie przeobrażeń społeczno-kulturalnych wsi i kraju,
- stereotyp Żyda w publicystyce obozu narodowego,
- wolność nauki w Szkole Lwowsko-Warszawskiej a współczesność,
- stereotyp społeczeństwa polskiego w myśli politycznej obozu piłsudczykowski,
- asymilacja przez wychowanie w koncepcjach Narodowej Demokracji,
- wizerunek działacza kulturalno-oświatowego w poglądach reprezentantów Polskiej Macierzy Szkolnej,
- społeczeństwo, a stereotypy w obliczu nauki Kościoła Katolickiego,
- obraz katolika na łamach „Tygodnika Powszechnego”
- wychowanie po polsku. Stereotypy polskości i patriotyzmu i próby ich przewycięzania.

Ogólnie można powiedzieć, iż autorzy objęli w swoich referatach czas I połowy XX wieku, z dominacją okresu II Rzeczypospolitej.

Analizując programy toruńskich konferencji i publikacje materiałów pokonferencyjnych można wyłonić kilka płaszczyzn, w obrębie których toczyły się rozważania uczestników tychże spotkań. Z wielostronnych ujęć w przedstawionych wypowiedziach wynika, iż wychowanie i polityka funkcjonowały na przestrzeni dziejów jako:

- podstawowa relacja w koncepcjach wychowawczych przedstawicieli poszczególnych epok,
- narzędzie realizacji programów politycznych: ugrupowań, obozów politycznych i organizacji,
- płaszczyzna realizacji dążeń budowy struktur społecznych narodu i państwa,
- element koncepcji edukacyjnych, wyrażających się w ideałach wychowawczych i modelach kształcenia jednostki.

W świetle tych wielostronnych analiz rodzi się jednoznaczne przeświadczenie, iż polityce potrzebna jest pomoc pedagogii i odwrotnie, wychowaniu niezbędne jest wsparcie polityki. Ta pierwsza tym jest „rozumniejsza” im bardziej są oświeceni jej przedstawiciele. Druga zaś (pedagogika) może się rozwijać, gdy jest ochraniana (a nie ograniczana) przez polityków i ich działania.

Głosy pedagogów, historyków wychowania, historyków, socjologów, politologów i filozofów sprawiają, iż mamy do czynienia z różnym spojrzeniem na te same zagadnienia o charakterze: ogólnospołecznym, ogólnoludzkim, ogólnooświatowym. To sprawia, że powstaje często całościowy obraz uwarunkowań procesów edukacyjnych i czynników ich rozwoju.

W kolejnych toruńskich spotkaniach naukowych wyłaniają się inne przejawy „logiki” stosunków między wychowaniem a polityką. Bowiem polityka jest sztuką bycia, sztuką zwycięstwa, bardzo często za wszelką cenę. Ponadto ma potężniejsze środki oddziaływania na społeczeństwo. A wychowanie (ze swego założenia) jest sztuką ludzkiego trwania i przygotowania młodych pokoleń do takiego humanistycznego trwania. Głosowi polityków domagających się władzy towarzyszy przestroga ze strony środowiska pedagogicznego: władza nie nad wszystkimi i nie nad wszystkim! W tekstach będących owocem spotkań, tworzy się przekonanie, iż polityka nie utraciła i nie chce utracić mocy panowania nad życiem społecznym, ubierając się czasem w „pedagogiczną szatę” działania. A pedagogika? Ta, próbuje „wciskać” się do polityki, ale ma łagodniejszą postać, subtelniejsze metody, a nade wszystko nie może posługiwać się siłą. I w tym momencie pojawia się pytanie: czy aby te same prawa rządzą logiką porządku pedagogicznego i politycznego?, czy wola polityczna ma wspólny obszar z wolą pedagogiczną?. Miejmy nadzieję, iż odpowiedzi na te pytania udział, być może, następane konferencje w Toruniu. Nie wdając się w tej kwestii w rozważania merytoryczne, lecz sugerując się jedynie doświadczeniami przeszłości i życia codziennego można stwierdzić, iż zarówno polityka, jak i pedagogika mają wspólny podmiot i obszar oddziaływania, ludzką psychikę, ludzkie postawy i moralność.

*Władysława Szulakiewicz*